

Tomaszczyk ciągle w grze o tytuł po zwycięstwie w Rally Pribram

Data publikacji: 3.10.2016 16:44

Zwycięstwo w sobotę i drugie miejsce w niedzielę - to bilans załogi Ulter Sport Rally Team w Rajdzie Pribram. Zakończone 2 października zawody stanowiły podwójną rundę czeskiego Pucharu Opla Adama. Do zdobycia było dwa razy więcej punktów, a wyniki mogły zdecydować o losach tytułu w XTG Opel Adam Cup.

□

Tak się jednak nie stało, ale Tomaszczyk i Sitek utrzymali pozycję liderów klasyfikacji cyklu, jednak o tym, kto wygra zaciętą rywalizację o triumf w Pucharze dowiemy się dopiero podczas jego ostatniej rundy.

Bardzo efektownie i udanie wypadł pierwszy start Tomaszczyka i Sitka w barwach ich nowego Partnera – sieci serwisów, hurtowni i sklepów motoryzacyjnych ProfiAuto. Polska załoga zdominowała rywalizację w 5. rundzie XTG Adam Opel Cup, którą był pierwszy etap Rajdu Pribram, zaliczanego także do Mistrzostw Czech. W trakcie sobotnich zmagani, debiutująca w tych zawodach załoga Ulter Sport Rally Team wygrała aż 6 z 7 rozegranych odcinków specjalnych. O tym jak zaciętą walkę Polacy toczyli ze swoimi czeskimi rywalami świadczy fakt, że najdłuższy w rajdzie, niemal 20-kilometrowy odcinek, Jurek i Łukasz ukończyli na pierwszym miejscu, ale ich główni rywale uplasowali się zaledwie 1,8 sekundy za nimi. Ostatecznie Tomaszczyk i Sitek skutecznie odparli ataki Kamenca i Jurki, prowadzili od startu do mety i wygrali pierwszy dzień Rajdu Pribram, zdobywając kolejne 25 punktów do klasyfikacji cyklu.

Drugi etap rywalizacji w Rajdzie Pribram, czyli 6. rundę Pucharu Opla Adama załoga Ulter Sport Rally Team rozpoczęła z animuszem. Polacy zaryzykowali i na pierwszą pętlę wybrali inne opony niż rywale, co okazało się świetną decyzją, którą Tomaszczyk i Sitek umiejętnie wykorzystali na swoją korzyść. Załoga z numerem 50 wygrała trzy pierwsze odcinki specjalne, pokonując na nich nie tylko wszystkich rywali z pucharu, lecz także zawodników w znacznie mocniejszych i bardziej zaawansowanych samochodach klasy R2. Niestety na finałowej pętli załogi zaskoczył deszcz, więc górą byli zawodnicy, którzy zdecydowali się nie ryzykować i wyjechali z serwisu na oponach na mokrą nawierzchnię. Spora przewaga wypracowana na pierwszej pętli pozwoliła Tomaszczykowi i Sitkowi utrzymać czołowe miejsce. Ostatecznie Polacy zajęli drugą pozycję w 6. rundzie Pucharu.

W sześciu rozegranych już w tym sezonie rundach XTG Opel Adam Cup Jerzy Tomaszczyk i Łukasz Sitek trzy razy wygrywali i trzy razy zajmowali drugie miejsce. Dzięki temu Polacy wywalczyli aż 135 na 150 możliwych do zdobycia punktów. Identycznymi rezultatami (3 zwycięstwa i 3 razy drugie miejsce) mogą się pochwalić główni konkurenci zawodników Ulter Sport Rally Team, czyli czeska załoga Kamenec/Jurka. To oznacza, że po Rajdzie Pribram, na szczycie klasyfikacji pucharu utrzymał się remis. Tym samym o losach tytułu w czeskim Pucharze Opla Adama zdecyduje bezpośrednia rywalizacja Tomaszczyka z Kamencem podczas ostatniej rundy cyklu. Będzie nią zaplanowany na 21-22 października niemiecki 3-Stadte Rallye – jedyna impreza w XTG Opel Adam Cup rozgrywana poza Czechami.

- Z rajdu na rajd emocje w czeskim Pucharze Opla Adama rosną. Dajemy z siebie wszystko, walczymy z rywalami o ułamki sekund, a po 6 rajdach i wielu odcinkach specjalnych nadal mamy remis w czołówce tabeli. To pokazuje, jak emocjonujące są rozgrywki, w których wszyscy zawodnicy walczą w identycznych samochodach. Rajd Pribram był kolejną imprezą, w której pokazaliśmy z Łukaszem, że w pierwszym sezonie na czeskich oesach wcale nie stoimy na straconej pozycji i możemy skutecznie walczyć z lokalnymi rywalami, utrzymując prowadzenie w punktacji. Cieszę się, że o tym, kto wywalczy tytuł zdecyduje nasza bezpośrednia rywalizacja z konkurentami podczas ostatniej rundy. To dodatkowo podnosi poziom adrenaliny, nie tylko u zawodników, ale także i kibiców – mówi Jerzy Tomaszczyk:

(mat.pras.)